

Wartołowska, Zofia

Oprawka rogowa z Wiślicy

Światowit 24, 485-491

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZOFIA WARTOŁOWSKA

OPRAWKA ROGOWA Z WIŚLICY

Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie Wiślicy były i są prowadzone pod opieką i kierownictwem profesora Włodzimierza Antoniewicza w ramach Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN — na terenie grodziska oraz Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej — na terenie miasteczka Wiślicy. Prace wykopaliskowe w Wiślicy jeszcze nie zostały zakończone. Dotyczą one dwóch wysp w szerokiej, zabagnionej dolinie rzeki Nidy. Na większej wyspie (1,5 km na 1 km) leży miasteczko Wiślica, gdzie najstarsza warstwa osadnicza jest datowana na wiek IX; na mniejszej wyspie (300 m na 200 m), położonej o 500 m na południe od miasteczka i oddzielonej od niego starorzeczem Nidy, leżą wały grodziska; najstarsza warstwa fortyfikacji grodowych jest datowana na koniec X w. lub początek XI w. Osada na terenie miasteczka jest zatem starsza niż budowa grodu i nie powstała, jak wiele osad wczesnośredniowiecznych na ziemiach Polski, w oparciu o ośrodek władzy feudalnej, ale została niejako włączona w ramy organizacji państwa Piastów poprzez wzniesienie w najbliższym jej sąsiedztwie grodu. Jak wynika z badań archeologicznych, gród ten miał charakter nie tyle siedziby feudała, ile siedziby zbrojnej drużyny; brak w nim bowiem zarówno wydzielonej fortyfikacyjnie przestrzeni, jak i domu mieszkalnego, wyodrębniającego się spośród innych. Wzniesienie tego typu grodu mogło mieć na celu zabezpieczenie i kontrolę szlaku handlowego w miejscu przeprawy przez dolinę rzeki Nidy. Dla wieku X jest poświadczony przez Ibrahima ibn Jakuba szlak wiodący z Kijowa przez Kraków do Pragi Czeskiej. Jak wynika z analizy topografii na odcinku ziem Polski, przebiegał on także i lewym tarasem ponadzalewowym rzeki Wisły i przecinał rzekę Nidę w miejscu położenia Wiślicy.

Położenie najstarszej osady wiślickiej na wyspie wśród otaczających ją bagien jest charakterystyczne dla ośrodków osadniczych Słowian, znanych z wieku IX. Podobne położenie wśród trudno dostępnych bagien mają na Morawach na przykład Mikulczice i Pohańsko, a na Węgrzech Zalavar. We wszystkich powyżej wymienionych miejscowościach badania archeologiczne ujawniły fundamenty kościołów chrześcijańskich z IX w. W Wiślicy również w najstarszej warstwie osadniczej z IX w. stwierdzamy istnienie chrze-

ściągania. Śladów kultu pogańskiego w Wiślicy nie stwierdzono. Jedynym obiektem, który można by traktować jako ślad wierzeń pogańskich Wiślan, jest znaleziona na terenie grodziska rzeźbiona oprawka rogowa.

Jest to ostro zakończony, lekko wygięty rożek długości 11,6 cm, o największej średnicy 1,8 cm i 2 cm, starannie wygładzony. W partii najszerszej jest on ozdobiony fryzem sześciu wyrzeźbionych popiersi postaci ludzkich. Fryz ten



Ryc. 1. Wiślica, pow. Pińczów. Oprawka rogowa znaleziona na grodzisku (Rysunek)

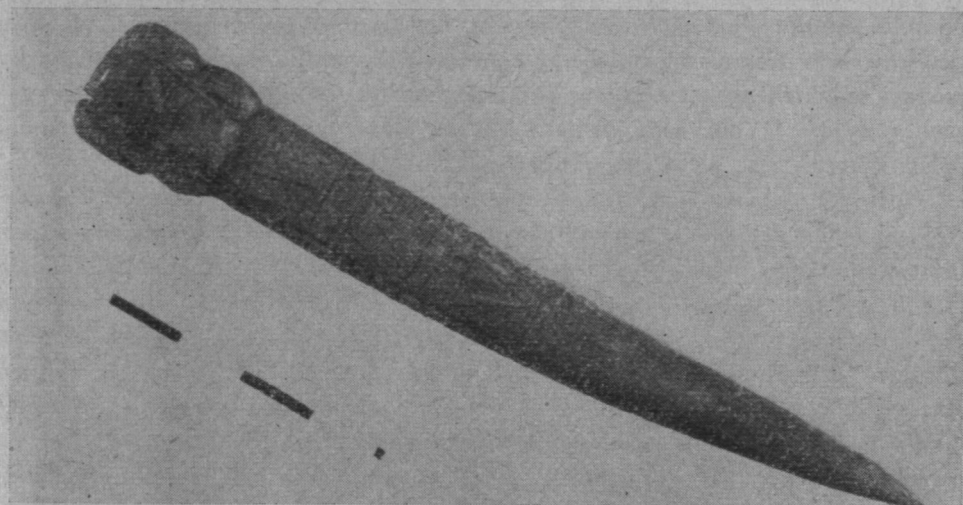
ma 1,9 cm szerokości. W popiersiach tych owal twarzy jest wydobyty plastycznie, a biust jest wypukły. Dwie ma rytmami liniami są zaznaczone wycięcia sukien, okrągło lub ostro zakończone, również liniami rytmami zaznaczone są brwi, w jednym wypadku łącznie z linią nosa, oraz diademy na czołach. Jedno z tych popiersi jest nieco większe, a diadem jest zaznaczony trzema kreskami, nie jak u pozostałych — tylko dwiema. Również to popiersie oraz przeciwstawne mają wyryte na dekolcie krzyżyki ukośnie leżące. Oczy są zaznaczone po prostu dołkami. Jak wynika z opisu, są to popiersia dziewczęce, o czym świadczą diademy, wypukłe biusty i zaznaczenia wycięć u sukien.

Dalsza dekoracja oprawki rogu jest kompozycją linii rytych, ujętych w trzy ornamentalne pasy, oddzielone od siebie w przybliżeniu równoległymi liniami poziomymi. Pierwszy i trzeci pas ornamentalny wypełnia ukośna kratka, środkowy pas jest wypełniony tylko ukośnymi liniami. Ta prosta, nieprecyzyjnie wykonana dekoracja została prawdopodobnie zrobiona dla celu użytkowego, aby gładka rękojeść nie ślizgała się w dłoni. Od strony szerszej rożek

jest wydrążony na głębokość około 15 cm; wydrążenie ma kształt stożka o podstawie średnicy 1 cm. Niewątpliwie jest to miejsce, w którym tkwiło ostrze pracujące. Dwa otwory przeciwległe w partii dekorowanej płaskorzeźbami, leżące na jednej linii, wskazują, że ostrze było umocowane w oprawce za pomocą kołka lub nitu, który się nie zachował. Rożek-oprawka jest pęknięty do połowy swojej długości i na powierzchni nosi liczne ślady nekrozy.

Rożek-oprawka był częścią narzędzia wielokrotnie używanego. Sądząc po zagładzeniach i wyświeceniach, widocznych w górnych partiach główek wyrzeźbionych postaci, ostrze tego narzędzia pracowało tą częścią, która była blisko oprawki, i to w materiale miękkim, włóknistym, dającym wyświecenia. Płytkość posadowienia ostrza w oprawce świadczy o tym, że materiał, w którym ostrze pracowało, nie stawiał dużego oporu. Obserwacje wykazują, że ostrzem osadzonym w omawianej oprawce było albo niewielkie ostrze noża, albo równie niewielkie ostrze sierpa i że mogło służyć do ścinania traw czy innych roślin.

Noże w rogowych czy kościanych oprawkach, bogato dekorowanych, są znane z terenów Polski w okresie wczesnośredniowiecznym. Jednak dla deko-



Ryc. 2. Wiślica, pow. Pińczów. Oprawka rogowa znaleziona na grodzisku (fotografia W.n.)

racji na oprawce z Wiślicy brak analogii nie tylko z Polski, ale i z innych krajów słowiańskich. Jedynie pod względem techniki wykonania można by porównywać zacięcia, wydobywające owal twarzy na oprawce wiślickiej, do analogicznych zacięć, wydobywających w rogu czy kości główki zwierzęce, znalezione w czasie wykopalisk w Nowogrodzie Wielkim¹. Natomiast stosowanie jako motywu dekoracyjnego na przedmiotach codziennego użytku głowy, twarzy czy postaci ludzkich nie jest dotychczas znane u ludów słowiańskich we wczesnym średniowieczu². Znane są Słowianom przedstawienia wielu twarzy

¹ Materiał znany mi z autopsji z magazynów ekspedycji nowogrodzkiej w Moskwie dzięki uprzejmości B. A. Kołczina.

² Zestawy motywów ornamentalnych, które podaje czy to J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1947, s.428—447, czy to Wł. Hołubowicz, *Opole w wiekach X—XII* Katowice 1956, nie wykazują istnienia w zdobnictwie słowiańskim motywu głowy, twarzy czy postaci ludzkiej.

czy postaci, ale w rzeźbie o charakterze kultowym. Włodzimierz Antoniewicz, który niejednokrotnie zajmował się zagadnieniem religii pogańskiej Słowian³, w ostatniej pracy na ten temat daje możliwie najpełniejsze opracowanie dotychczas znanych rzeźb słowiańskich, uwzględniając również dane źródeł pisanych o rzeźbach Słowian zachodnich. Jednym z wniosków, który wyprowadza, jest: „Jakkolwiek bardzo trudno uzasadnić, że wiele z tych posągów i posażków odtwarzało wyobrażenia bóstw słowiańskich, to może nie będzie przesadą, jeżeli stwierdzimy ich związki z kultem religijnym bez trudnej do uchwycenia jego bliższej specyfikacji wierzeniowej”⁴. To ostrożne sformułowanie świadczy zarówno o sumienności przeprowadzonej analizy, jak i o poczuciu odpowiedzialności naukowej autora, tym pewniejsze zatem stanowoparcie. Biorąc więc pod uwagę to, że nie znamy wśród Słowian zwyczaju dekorowania postaciami ludzkimi przedmiotów użytkowych oraz że rzeźby postaci ludzkich pozostawały w związku z kultem religijnym, wydaje się słuszne przyjąć, iż oprawka wiślicka, dekorowana wyrzeźbionymi popiersiami dziewczęcymi, jest wyrazem wierzeń pogańskich Słowian.

Oprawka ta została znaleziona na terenie grodziska, w warstwie kulturowej najgłębiej położonej, tuż nad calcem. Warstwa ta była przemieszana w wyniku wznoszenia zabudowy pierwszej fazy grodu i jest datowana na koniec X lub początek XI w. Ponieważ trudno sądzić, aby w czasie istnienia grodu o charakterze wojskowym tego rodzaju przedmioty były tam używane, można przyjąć, że przed budową grodu, czyli przed końcem X w., wyspa w pobliżu starszej niż gród osady była miejscem obrzędowym. W materiałach etnograficznych z terenów Słowiańszczyzny znane są wierzenia ludowe w wily, samowily, boginki, nimfy wodne i polne, brzeginie, rusalki itp. Wierzenia te przede wszystkim znane są z Rusi i z terenu Bałkanu. W Polsce K. Moszyński stwierdza występowanie wiary w boginki tylko w okolicach Krakowa⁵. Niezależnie od interpretacji tych wierzeń jako manistycznych czy też pochodzących z uduchowienia sił przyrody, były one znane u Słowian od dawna. Jak podaje A. Brückner⁶, wily są wzmiankowane w starocerkiewnych źródłach z XI wieku. W Nowogrodzie Wielkim, który — jak wiemy — jest położony wśród podmokłych terenów, znaleziono zawieszkę kościaną z wyobrażeniem popiersia rusalki z rogiem⁷. Wyobrażenie to nie stanowi żad-

³ Wł. Antoniewicz, *Baba kamienna w Dźwinogrodzie*, „Wiad. Numizmatyczno-archeologiczne”, Kraków 1916; Tenże *Dwa zagadkowe pomniki w pow. rohatyńskim*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. VI, Warszawa, 1921; Tenże: *O religii dawnych Słowian*, „Światowit”, t. XX, Warszawa 1949, s. 327—343; Tenże: *Archeologia Polski*, Warszawa 1928.

⁴ Wł. Antoniewicz, *Religia dawnych Słowian*, praca zbiorowa pt. *Religie świata*, Warszawa 1957, s. 384.

⁵ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian, cz. II, Kultura duchowa*. Kraków 1934, s. 604—609.

⁶ Al. Brückner, *Słownik etymologiczny*, Warszawa 1926, s.v. „wila”, s. 622.

⁷ W. J. Janin, *Nowogród Wielki, Po śladach dawnych kultur*, t. II, s. 319.



Ryc. 3. Wiślica, pow. Pińczów. Wyobrażenia plastyczne na oprawce rogowej z Wiślicy (rysunek z natury). Ok. 3:1.

nej analogii do wyrzeczanych na oprawce wiślickiej popiersi dziewczęcych, niemniej jednak jest ono godne uwagi, ponieważ świadczy o tym, że wiły należały do tego kręgu wyobrażeń wierzeniowych, które w plastyce były przedsta-



Ryc. 4. Wiślica, pow. Pińczów. Wyobrażenia plastyczne w oprawce rogowej z Wiślicy (fotografia z natury). Ok.4:1.

wiane w ludzkiej postaci. Zespół cech przypisywanych w wierzeniach ludowych wilom nie jest wszędzie jednakowy. Zwykle jednak są to młode, piękne dziewczęta, nagie lub w lekkich szatach, kuszące i niebezpieczne, przebywające

wśród bujnej roślinności, najczęściej w pobliżu wody. Jak podaje W. Klinger, powołując się na Zielenina i Afanasjewa, wily-rusalki w wierzeniach ludowych na Rusi noszą na zielonych włosach wianki z traw i gałązek i „...może dlatego wśród składanych im darów wymieniane są wianki”⁸. O tym, że wilom były składane dary czy ofiary we wczesnym średniowieczu, świadczą starocerkiewne zapiski z XI w.; mówią one o „ofiarach składanych wilom dla prześlęgnięcia ich gniewu”. W świetle tych danych zarówno miejsce znalezienia wiślickiej oprawki na wysepce wśród bagien nad rzeką, jak i jej charakterystyczna dekoracja w postaci sześciu popiersi dziewczęcych w diademach czy wiankach, w lekkich szatach z dekolantami, odpowiadają wyobrażeniom ludowym o wilach. Zatem nóż czy w oprawce z wyobrażeniem wil mógł służyć celom obrzędowym, być może właśnie do składania darów czy ofiar wilom.

Do pełnej interpretacji oryginalnej dekoracji oprawki wiślickiej pozostaje jeszcze kilka szczegółów, które nie zostały wyświetlone nawet hipotetycznie. Przede wszystkim zastanawiająca jest liczba sześciu wyrzeźbionych postaci wil. Na popiersiach tych nie są zaznaczone żadne atrybuty, które by pozwoliły rozróżnić poszczególne wyobrażenia wil pod względem przypisywanych im cech charakteru czy funkcji. Na dwóch popiersiach jest wprawdzie umieszczony znak ukośnego krzyżyka, który to znak w świetle materiałów z wczesnośredniowiecznej osady w Opolu, opracowanych przez Wł. Hołubowicz a⁹, niewątpliwie miał znaczenie magiczne i był symbolem słońca, niemniej jednak nie tłumaczy jeszcze wyobrażeń wil w liczbie sześciu. Można jedynie przyznać, że ponieważ w wierzeniach ludowych wily występują często w związku ze zjawiskami atmosferycznymi, umieszczenie znaku słonecznego jest tu uzasadnione. Również trudno jest wytłumaczyć, dlaczego są dwa znaki ukośnego krzyżyka, a nie jeden albo więcej niż dwa na popiersiach owych wil. Jeszcze należy wspomnieć o nie wyjaśnionej przyczynie wyrzeźbienia jednego popiersia większego z diademem zaznaczonym trzema kreskami, a nie dwiema, jak u pozostałych pięciu. Niewątpliwie w ten sposób podkreślono większą ważność tego wyobrażenia. W wierzeniach ludowych w wily nie znamy jednak żadnych gradacji ich ważności. Wszystkie te zagadnienia, niestety, nie mogą być na razie wyjaśnione z uwagi na niewielką ilość znanych źródeł archeologicznych oraz źródeł pisanych o religii i wierzeniach dawnych Słowian. W Wiślicy, w której ślady najstarszego osadnictwa wiążą się już z chrześcijaństwem, wyżej omówiona, tak oryginalnie dekorowana oprawka z IX—X w. jest jedynym jak dotychczas znalezionym zabytkiem, który może być interpretowany jako wyraz pogańskich wierzeń Wiślan.

⁸ W. Klinger, *Wschodnioeuropejskie rusalki i pokrewne postaci demonologii ludowej a tradycja grecko-rzymska*. Lublin-Kraków 1949, s. 17 i 19.

⁹ Wł. Hołubowicz, *Opole w wiekach X—XI*, Katowice 1956, s. 289—291.

A HORN KNIFE-HANDLE FROM WIŚLICA

Summary

An originally ornamented horn knife-handle was found during the excavations of an earthwork situated near the little town of Wiślica, in the broad Nida valley. It lay in a culture-bearing layer which was formed in the first phase of the erection of fortifications and buildings within the area of the earthwork. This first phase is dated to the very end of the 10th century or to the beginning of the 11th century.

The handle is made of a slightly bent, sharply ended small horn with carefully smoothed surface. On its wider side, the small horn is hollowed about 1.5 cm deep and has two perforations in one line for fixing a rivet to hold the blade steady in the handle. Around this part, the handle is ornamented with a frieze of six carved convex maidens' busts, Maiden's eyebrows, noses, décolletages and diadems are marked with cut lines, their faces are convex. One of these figures is a little bigger and her diadem consists of three dashes, whereas the others consist of two. This figure, and the opposite one, bear on their décolletages the sign of the oblique cross, known to us from analogies as the sign of the sun. The decoration of the farther, narrowing part of the horn-handle is a composition of carved lines forming 3 stripes with oblique chequers and in one case oblique dashes between them. This decoration being rather coarse, we may suppose that the handle was only an object of use. However, we have never come across figurative decoration on objects of use among the Slavonic archaeological materials. We know from written sources and from archaeological finds sculptures of Slavonic gods with many heads or many faces. The decoration of the horn-handle from Wiślica, consisting of six busts, bears resemblance to sculptures for worship purposes and, being placed on an object of use, shows the ritual character of operations to which the knife with such a handle must have served.

The shallow setting of the knife's blade in the handle and traces of glossing in the upper portions of the carved heads clearly show that the knife's blade operated in a soft material probably of plant origin. The place of the discovery of the handle on an islet near the river, among swampy meadows, and the carved maidens' figures in light dresses and with diadems associate with the Slavonic peoples' beliefs in nymphs or naiads. These beliefs are confirmed by the 11th cent. written sources of the orthodox Church which mention wreaths offered to naiads. In this light, we may suppose that the horn-handle from Wiślica is the handle of a ritual knife connected with the pagan cult of naiads or nymphs. In this interpretation, however, several questions remain unsolved. The lack of comparative materials does not allow us to explain the mysterious number six of the carved figures and the interesting fact that one of these figures was distinguished. We know, on the basis of Slavonic ethnographical materials, that there was no difference between the importance or functions of naiads. In general they were linked with abundant vegetation and atmospheric phenomena and thus the symbol of the sun, placed on the two busts, may be explained.

Nevertheless the decoration of the Wiślica knife-handle, as an expression of Slavonic decorative art of worship character, enriches the materials on Slavonic art and worship. Undoubtedly it will be of interest to such an eminent expert in these questions as prof. dr. Włodzimierz Antoniewicz.